

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

Środa

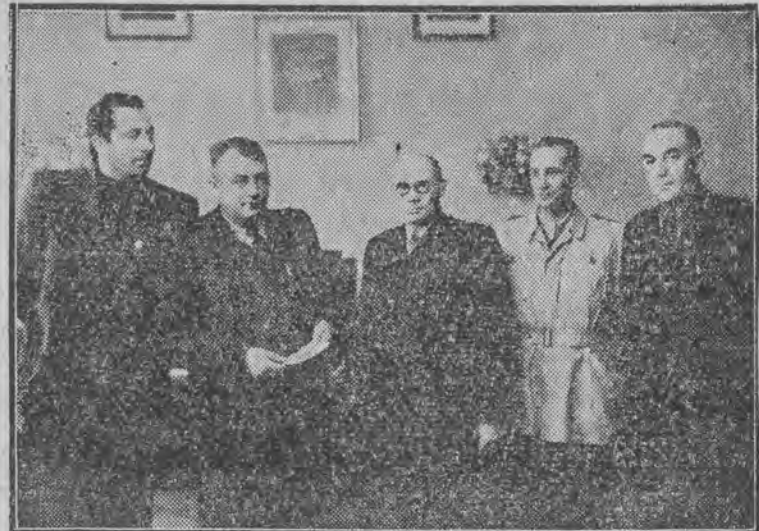
26 października

1949 r.

Rok V

Nr 295

(1559)



Delegacja P. S. S. w osobach Dyr. Stawińskiego, ob. M. Felińskiego, ob. St. Nowickiego, Dyr. Wojew. Kom. Odbudowy Warszawy Zdzisława Fiszera wręczyła Prezydentowi miasta Minorowi czek na 15,115.891,— złotych, zebrane ze składek pracowników P. S. S. umysłowych i fizycznych na odbudowę Warszawy.

FABRYKA ŚMIERCI rządu ateńskiego Radziecki apel do sumienia świata

NOWY JORK, 25. 10. (PAP) — Minister Wyszyński złożył w Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

Ateński sąd wojenny wydał nadal wyroki śmierci na patriotów greckich, 13 października sąd ten skazał na karę śmierci 8 wybitnych działaczy ruchu narodowo-wyzwoleńczego Grecji, którzy bohaterstwo walczyli przeciwko hitlerowskiemu okupantowi o wolność i niezawisłość swej ojczyzny, a mianowicie: Saradzi, Muratidisa, Ioannidisa, Barbunakisa, Illopulosa, Famelisa, Strilakosa i Katarzynę Talaghani. Wyrok wydano bez żadnych podstaw i dowodów — w odpowiedzi na zdemaskowanie przez oskarżonych systemu tortur, stosowanego w więzieniu w Pireusie.

Wiadomości, jakie otrzymano z więzień, mówią o nieludzkich męczarniach, na jakie wystawiono oskarżonych patriotów. Stosowano najbardziej wymyślne tortury, łączące z tzw. „falangą”, kiedy wieszają człowieka za związane ręce, przeciągnięte pomiędzy związanymi nogami. Osadzonych w więzieniach patriotów greckich torturują ogniem i wydzieraniem włosów, doprowadzając ich do obłądki i samobójstw. Wiadomo jest, że w liście, poslanym do swej siostry, a odczytanym w sądzie, agent policyjny Aravanis pisał: „Nie mogę znieść krzyków torturowanych”.

O tym, w jak bestialski sposób władze greckie wymuszają tzw. „zeznania” oskarżonych, świadczą tak oburzające fakty, jak zmuszanie areztowanych do stania gołzami nago pod palącym słońcem, jak zrzuca-

nie ze skał do morza i inne nieludzkie metody. Od takich męczarni zmarł patriota i wybitny działacz polityczny Taxis, zaś skazana wśród podanych wyżej 8 patriotów Saradzi poddała torturom „falangi”, paląc jednocześnie nad ogniem ciało tej 25-letniej dziewczyny. Znane są nazwiska katów, torturujących patriotów greckich. Szczególnie znany ze swego barbarzyństwa jest kat, którego nazywają Iatris, Moskios, Georgios, a którego prawdziwe imię brzmi Ioakin. Wspecjalizował się on w stosowaniu wobec mężczyzn bestialskiej formy tortur — miażdżenie narządów płciowych.

Wszyscy ucieszą się, kiedy w całym świecie nie mogą nie wyrazić oburzenia i protestu przeciwko tego rodzaju zbrodniom, popełnianym obecnie przez rząd monarcho-faszystowski na greckich patriotach.

Delegacja Związku Radzieckiego proponuje powziąć następującą specjalną uchwałę:

Zwracając uwagę na fakt, że w chwili obecnej sądy wojenne w Grecji wydają nadal wyroki śmierci na działaczy ruchu narodowo-wyzwoleńczego, i że 13 października br. ateński sąd wojenny skazał na karę śmierci 8 wybitnych działaczy bohaterstwa bojowników przeciwko okupantowi hitlerowskiemu, komisja pierwsza (polityczna), zwraca się do rządu greckiego z żądaniem wstrzymania wykonania wyroków śmierci na wymienionych wyżej osobach, oraz odwołania tych wyroków.

Podana przez ministra Wyszyńskiego lista uzupełniona została przez delegata polskiego — dr. Suchego, który podał nazwisko dr. Kritzikisa, wybitnego lekarza greckiego. 31 sierpnia br. sąd wojenny w Pireusie skazał go na karę śmierci za odmowę plsemnego potępienia demokratycznego ruchu greckiego. W sprawie doktora Kritzikisa protestowało już bez powodzenia wiele organizacji

międzynarodowych, a los jego był tematem komentarzy licznych dzienników.

Projekt rezolucji radzieckiej oraz całokształt zagadnienia terroru, stosowanego przez reżim ateński, będą rozpatrywane na następnym posiedzeniu Komisji Politycznej.

Liść krewnych ośmiu oskarżonych patriotów greckich do GENERALISSIMUSA STALINA.

patrz str. 2

Prezydent Minor u Premiera 5-milionowa dotacja dla szkoły w Karolewie

Prezydent m. Łodzi, Marian Minor przyjęty został przez Premiera Cyrankiewicza.

Na konferencji omówiono szereg aktualnych spraw, dotyczących gospodarki samorządu łódzkiego. Ob. Premier ustosunkował się pozytywnie do przedstawionych mu postulatów Łodzi, wykazując duże zainteresowanie dla potrzeb naszego robotniczego miasta.

Ob. Premier zakomunikował Prezydentowi Łodzi, iż Rząd wyasygnował dodatkowo 5 mil. zł na wyposażenie w niezbędny sprzęt i nowo-

czesne urządzenia nowowybudowanej wielkiej szkoły im. Fornalskiej na Karolewie. Szkołę tę, jak wiadomo, zwiedził niedawno Premier Cyrankiewicz, biorąc udział w uroczystości jej otwarcia.

Uzyskana dotacja przeznaczona została na urządzenie biblioteki, pracowni naukowych oraz radiofonizację szkoły. Na bibliotekę szkolną otrzymaliśmy 2 mil. zł, na pracownię fizyczną — 1.200.000 zł, na pracownię chemiczną — 470.000, na pracownię biologiczną — 440.000 oraz na radiofonizowanie szkoły — 890.000 zł.

Na zachodzie bez zmian... Targi paryskie o fotel premiera trwają

PARYŻ, 25. 10. — Głosowanie nad inwesturą dla Bidault jako kandydata na premiera, które miało się odbyć we wtorek, zostało odroczone do środy. Bidault ma zresztą stanąć przed zgromadzeniem jedynie w wypadku pomyślnego przebiegu rozmów. Na razie — według oświadczenia Bidault, złożonego dziennikarzom, nie zdołał on jeszcze osiągnąć porozumienia we wszystkich sprawach.

Różnice zdań dotyczą zarówno programu, jak i składu przyszłego rządu. Trudno w tej chwili przewidzieć, czy Bidault będzie miał większe powodzenie niż jego poprzedni-

cy. Znamienny jest fakt, że mówi się wciąż o dalszych kandydatach na premiera, przy czym powtarza się uporczywie nazwiska Plevena i Queuille'a.

W kołach politycznych nie sądzą, by ewentualny program Bidault jako premiera różnił się czymś istotnym od programów, które przedstawili parlamentowi Moch i Rene Mayer, a które wywołały uzasadnione oburzenie mas pracujących. Do kancelarii prezydenta napływają w dalszym ciągu rezolucje organizacji związkowych, politycznych i społecznych, domagające się utworzenia rządu jedności demokratycznej.

Chiny uznały Niemiecką Republikę Demokratyczną

PEKIN, 25. 10. — Jak donosi agencja Nowych Chin, Chińska Republika Ludowa postanowiła nawiązać stosunki dyplomatyczne z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Heinrich Mann i Lion Feuchtwanger gratulują prezydentowi Niemiec

BERLIN, 25. 10. Słynni pisarze niemieccy Heinrich Mann i Lion Feuchtwanger wystosowali do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka telegram, w którym w serdecznych słowach składają mu życzenia z okazji wyboru.

Sprawa Ilzy Koch „bestii z Buchenwaldu”

BERLIN, 25. 10. — Ministerstwo sprawiedliwości Niemieckiej Republiki Demokratycznej zażądało wydania zbrodniarki z Buchenwaldu Ilzy Koch dla osadzenia jej w Weimarze w pobliżu miejsca, gdzie dokonała ona swych bestialskich zbrodni. Ilza Koch, zwolniona przez Amerykanów, znajduje się obecnie w więzieniu bawarskim.

Katastrofa kolejowa we Francji

PARYŻ, 25. 10. Na linii od granicy hiszpańskiej do Avignon uległ katastrofie pociąg motorowy. 11 osób zginęło, 15 odniosło ciężkie rany.

Amerykanie uzbrajają policję grecką

SOFIA, 25. 10. (PAP). — Agencja Eleftri donosi, że w Pireusie wyladowano w tych dniach 300 ton broni i amunicji dla policji monarcho-faszystowskiej. Uzbrojenie to pochodzi z Ameryki.

Stolica — na tydzień Trzy armie ludowe maszerują na nową siedzibę Kuomintangu

NOWY JORK, 25. 10. Korespondenci amerykańscy donoszą, że oddziały chińskiej armii ludowej znajdują się w odległości 7 mil na północ od Kweilinu ważnego punktu oporu wojsk kuomintangowskich. Według informacji agencji United Press — Kweilin został całkowicie ewakuowany przez wojska kuomintangowskie.

Agencja United Press donosi również, że urzędnicy kuomintangowscy, którzy z Kantonu uciekli do Czungkingu po tygodniowym tam pobycie zamierzają „wyczołgać się” do Kuomintangu — stolicy prowincji Jun graniczącej z Indochinami. Na Czung-King maszerują trzy armie ludowe.

„Heil Hitler” i „Horst Wessel Lied” w amerykańskiej strefie Austrii

WIENIEŃ, 25. 10. — Neofaszystom austriackim, protegowany przez amerykańskie władze okupacyjne — podnosi głowę. W amerykań-

skiej strefie okupacyjnej Austrii faszyci bezkarnie śpiewają na ulicach miast pieśni hitlerowskie i witają się na sposób hitlerowski.

W Linzu grupa neofaszystów wdarła się do jednego z lokalów publicznych, gdzie odśpiewała „Horst Wessel Lied”.

Policja oczywiście nie interweniowała.

Robotnicy zerwali wiec faszystowski w Monachium

BERLIN, 25. 10. — Jak donoszą z Monachium, zapowiedziano tam w gmachu cyrku „Krone” wiec organizacji neofaszystowskiej. Jednakże zdecydowana postawa robotników, rekrutujących się z szeregów partii komunistycznej, socjal-demokratycznej oraz organizacji antyfaszystowskich — uniemożliwiła odbycie wiecu. Robotnicy zablokowali wszystkie wejścia prowadzące do cyrku, a następnie zaapelowali do zebranej publiczności, by wszelkimi siłami przeciwdziałała się fali odradzącego się w Niemczech zachodnich faszystów i militarystów.

Rezolucja Churchilla

LONDYN, 25. 10. — We wtorek wieczorem Churchill złożył w Izbie Gmin rezolucję, która określa program „oszczędnościowy” rządu Partii Pracy jako niewystarczający. Rezolucja ta ma być poddana pod głosowanie w czwartek pod koniec debaty nad programem rządowym.

We wtorek zbiera się Rada Naczelna Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC) w celu rozważenia rządowego programu „oszczędnościowego”. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że wobec protestu całej klasy robotniczej przywódca TUC będą bali się wziąć na siebie pełną od-

powiedzialność za poparcie polityki rządowej i że będą chcieli zwołać nadzwyczajny kongres TUC.

Pierwszy sezon zimowy w Ciechocinku

CIECHOCINEK, 25. 10. — Dzięki dodatkowym kredytom dostosowano łazienki zakładu zdrojowego w Ciechocinku do sezonu zimowego. Będzie to pierwszy sezon zimowy w Ciechocinku od czasu powstania zakładu zdrojowego.

Księża dziękują Prezydentowi R. P.

WARSZAWA, 25. 10. (PAP) — Prezydent RP. otrzymał następujące pismo:

Obywatelu Prezydencie! Przed miesiącem, zgodnie z obietnicą otrzymaną na Kongresie Zjednoczeniowym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, nadszedł na moje ręce przekaz na sumę 500 tys. zł, przeznaczonych na budowę kościółka we Wrocławiu — Pilezycach oraz zapewnienie, że sprawa dalszej budowy rozpatrzona zostanie przez Państwową Komisję Planowania gospodarczego.

Dziś otrzymałem przekaz na 4 miliony 800 tys. zł. Suma ta umożliwi naszej parafii dokończenie rozpoczętej budowy. Przyjmując z prawdziwą radością i wzruszeniem fakt przyścia nam z tak ofiarną pomocą raz jeszcze zapewniam Ob. Prezydenta, że wraz ze wszystkimi parafianami dążyć będziemy do pełnego

rozkwit naszej Ojczyzny swoją pracą i wysiłkiem, umacniając polskość na ziemiach, położonych nad Odrą i Nysą. Dziękując za wybitną pomoc, wraz z całą robotniczą parafią wyrażamy nasze serdeczne przywiązanie do pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej i przesyłamy z głębi serca płynące Bóg zapłać!

Ks. Władysław Nachtman

Za dar Waszej Dostojności w postaci 100 tys. zł, przesłamy nam na odbudowę naszego parafialnego kościoła w Nowym Lesie koło Nysy, pod wezwaniem Św. Jadwigi, zniszczonego wskutek działań ostatniej wojny, składam w imieniu własnym oraz w imieniu parafian moich najserdeczniejsze podziękowanie.

Nowy Las, 14 października 1949 r.
Ks. Iwanicki Józef
Zarządca parafii

List krewnych ośmiu skazańców greckich do Generalissimusa Stalina

MOSKWA, 25. 10. — DZIENNIKI RADZIECKIE PUBLIKUJĄ TEKST LISTU, WYSTOSOWANEGO PRZEZ KREWNYCH OŚMIU SKAZANYCH NA ŚMIERĆ DEMOKRATÓW GRECKICH DO GENERALISSIMUSA STALINA. W LIŚCIE TYM CZYTAMY MIĘDZY INNYMI:

„Dziś, gdy sprawa grecka jest przedmiotem obrad ONZ, gdy dąży się do położenia kresu tragedii greckiej, gdy czyni się wszelkie wysiłki, aby znaleźć rozwiązanie sprawy greckiej — grecki sąd wojenny znów zademonstrował swe okrucieństwo, ogłaszając straszliwy i niesprawiedliwy wyrok.

Sąd skazał dwukrotnie i trzykrotnie na karę śmierci 8 osób, które nie dokonały żadnego przestępstwa, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodów — jedynie na mocy zeznań agenta służby bezpieczeństwa Aravanisa i zeznań policji, które były tylko ich kopią.

Do tego wszystkiego doszło tylko dlatego, że skazańcy zdemaskowali praktykę potwornych tortur w „Asfalii” w Pireusie.

Walny zjazd polskiej YMCA

W dniach 22 i 23 bm obradował w Warszawie 21 walny zjazd delegatów polskiej YMCA.

W referatach i ożywionej dyskusji w której wypowiedzieli się delegaci z całej Polski, stwierdzono jednomyślnie, że polska YMCA w okresie międzywojennym była — wbrew szczerym patriotycznym intencjom masy członkowskiej — placówką szerzenia ideologii imperialistycznej.

Uznając, że stare formy organizacyjne stowarzyszenia są sprzeczne z duchem, zadaniami i celem Polski Ludowej, postanowiono zerwać z tymi formami. Jednomyślnie wniesiono do statutu istotne zmiany, w myśl których YMCA została przemianowana na stowarzyszenie „OGNISKO”. Stowarzyszenie — czytamy w statucie — jest organizacją społeczną, działającą w myśl ideologii Polski Ludowej, według wskazań i zaleceń Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

SPOTKAMY SIĘ DZIŚ

na „Klubie Kawalerów”
Wkrótce nowe „wycieczki” do teatru

Dziś zamieszczamy ostatni już kupon, uprawniający do zakupu ulgowego (zniżka 50 proc.) biletu na środowe przedstawienie wesołej komedii Bałuckiego „Klub Kawalerów” w Teatrze Powszechnym.

Dotychczasowe olbrzymie powodzenie naszej inicjatywy w kołach czytelników napawa nas zadowoleniem i przeświadczaniem, że tego rodzaju „wycieczki” do teatru, jako przyczyniające się do szerzenia kultury teatralnej, a z drugiej strony zacieśniające więzy sympatii, między nami, a naszymi czytelnikami — warto jest nadal urządzić.

(„Asfalia” — oddział ateńskiego ministerstwa porządku publicznego zajmujący się tzw. „walką z komunizmem” — przyp. red.)

Torturowano Barbunakisa, Niopulosa, Famelisa, Strilakosa, Saradzi i Joanidisa — skazanych na śmierć: Marie Mudes, skazana na dożywotnie więzienie, nadto Georgi Spornovasil, Sifoniu i Sofianopulosa.

Kat z oddziału „prześladowania komunizmu” Volteratis, obok innych tortur stosował wobec mężczyzn miżdżenie organów płciowych, od której to tortury zmarł Taksis.

Oskarżoną Saradzi, naga, bito bez przerwy przez całe dni, przypalając ciało tej 25-letniej kobiety ogniem. Joanidisa usiłowano nakłonić do fałszywych zeznań przeciwko Barbunakisowi, miżdżąc mu organy płciowe i wydzierając mu włosy.

Tortury były tak straszne, że funkcjonariusz „Asfalii” — Aravanis — popełnił samobójstwo. W liście do siostry, który został odczytany na rozprawie sądowej, napisał on: „Nie mogę znieść krzyku torturowanych”.

Ksenakis postradał zmysły i „sprawę” przeciwko niemu musiano wyłączyć z procesu.

„Asfalia”, pragnąc stworzyć pozory jakiejś logiki całego procesu — aresztowała niektórych starych komunistów, czyniąc z nich rzekomych przywódców komunistycznej organizacji Pireusu.

Tak zainscenizowano proces i chociaż inscenizacja ta została na rozprawie zdemaskowana i agenci policji skompromitowali się — rozwścieczeni zdemaskowaniem policji sędziowie ogłosili straszliwy wyrok. Prawdopodobnie zresztą wyrok zapadł już wtedy, gdy krewni nasi odmówili uległości żądaniom policji i gdy na wyspie Makronis, na tym strasznym cmentarzu tyłu uczelnych ludzi — pozostali oni wierni sobie i swoim ideałom. Na wyspie Makro-

nisos całymi godzinami stali oni nago, objuczeni workami z piaskiem — pod palącym słońcem, wiatrem lub deszczem. Bezlitośnie bito ich, terroryzowano — usiłując złamać siłę ich ducha.

Dwukrotne i trzykrotne skazanie na śmierć naszych krewnych budzi w nas szczególnie obawy i nie możemy zrozumieć, po co to dwukrotne i trzykrotne skazanie na śmierć. Czyżby dlatego, aby władza decydująca o ulaskawieniu nie rozpatrywała nawet sprawy skazańców? Ludzie rządu ateńskiego są zdolni do wszystkiego.

Międzyszkolne popisy wyższych szkół artystycznych

Na zakończenie pierwszego dnia Międzyszkolnych Popisów Szkół Artystycznych, odbył się w przepełnionej auli Uniwersytetu Poznańskiego koncert kompozytorski i dyrygencki studentów Państwowych Wyższych Szkół Muzycznych.

Niezwykłość koncertu polegała na tym, że utworami młodych kompozytorów, studentów Państw. Wyższych Szkół Muzycznych w wykonaniu orkiestry symfonicznej Państwowej Filharmonii Poznańskiej, dyrygowali ich koledzy — studenci tych szkół. W programie koncertu reprezentowana była twórczość 8 kompozytorów — studentów. Orkiestrą zaś dyrygował 5 studentów i 1 absolwent PWSM.

Spśród odegranych utworów na szczególne wyróżnienie zasłużyły:

Kraj nasz przelał już dużo krwi, jedną giną, innych rozstrzelują „oddziały egzekucyjne”. Zginie jeszcze wielu, jeżeli się czegoś nie zrobi w Lake Success.

Zwracamy się do generalissimusa Stalina. Tylko od niego czekamy uratowania naszych najdroższych. Drżymy na myśl, że każdej chwili może nastąpić ich rozstrzelanie.

Z ogromnym bólem w sercu zwracamy ku generalissimosowi Stalinowi oczy, pełne łez i błagamy o ratunek dla jedynych naszych żywicieli.

Prosimy uczynić wszystko co możliwe, aby nie stawiano pod murem straceń tak szlachetnych ludzi, takich patriotów.

Z wyrazami bezgranicznej wdzięczności... (następują podpisy)

Dnia 23 bm. o godz. 23.30 zasną w Bogu po 43 latach pracy pedagogicznej nasza ponad wszystko ukochana

S. † P.

ANNA WOLF

Pogrzeb odbędzie się 26.10. 49 r. o godz. 3 po poł. ze Szpitala Ubezpieczalni na miejscowy cmentarz w Pabianicach, o czym zawiadamia wszystkich życzliwych pamięć Zmarłej pozostała w głębokim smutku
RODZINA

s. † p.
WITOLD KULIŃSKI

DR. MED.
zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 23.10. 49 r.
Pogrzeb odbędzie się w kaplicy Szpitala w Radogoszczu w środę, 26.10. 1949 r. o godz. 15.
W Zmarłym traciemy dobrego Kolegę oraz sumiennego i oddanego chorąbkiem lekarza.
Dyrekcja i Pracownicy Szpitala Nr 9 w Radogoszczu.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 24 października br. nasza Najukochańsza i Najlepsza Córeczka i Siostra

S. † P.

ALINA WIKTORIA POWIADOWSKA

Urzędniczka Oddziału Ksiąg Wieczystych Sadu Grodzkiego w Łodzi, b. wychowanka Gimnazjum Z. Pełkowskiej w Łodzi.
Wyprowadzenie Drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kollataja 6, na Stary Cmentarz (ul. Ogrodowa) nastąpi w dniu 25 bm., o godz. 15, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
MATKA, SIOSTRA I RODZINA
(10505 g)

Guy de Maupassant

(100)

„KOCHANECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

Wszystkie prawie ławki były zajęte przez kobiety, które hałasowały, głośno szeleszcząc sukniemi, i słyhać było wielki szmer ich rozmów. Wachlowały się jak w teatrze, ponieważ w tej przybranej liści-grocie było gorąco jak w piecu. Jakiś dowcipniś krzychał od czasu do czasu: — Orszada! lemoniada! piwo!

Pani Walter z córkami usiadła na zarezerwowanych dla nich miejscach w pierwszym rzędzie. Du Roy, umieściwszy je tam, szepnął odchodząc:

— Jestem zmuszony opuścić panie, ponieważ panom nie wolno zajmować miejsc na ławkach.

Ale pani Walter odpowiedziała z wahaniem:

— Mam jednak wielką ochotę, aby pana zatrzymać. Będzie mi pan wymieniał nazwiska zawodników. Niech pan patrzy, jeśli pan stanie w kącie przy tej ławce, nie będzie pan nikomu przeszkadzał.

Spoglądała na niego swoimi wielkimi, łagodnymi oczami. Nalegała:

— Proszę, niech pan zostanie z nami... panie... panie Kochaneczku. Jest nam pan potrzebny.

— Będę posłuszny... z przyjemnością, proszę pani.

Słyhać było ze wszystkich stron: — Bardzo tu jest zabawnie w tej piwnicy, bardzo miło.

Jerzy znał dobrze tę sklepioną salę! Przypominał

sobie ranek, który tutaj spędził, willę pojedynku, gdy był sam na przeciw białego kawałeczka kartonu, który patrzył na niego z głębi drugiej piwnicy, jak olbrzymie i straszne oko.

Od strony schodów rozległ się dźwięk głosu Jacka Rivala: — Zaczynamy, moje panie.

I trzech panów, mocno ściśniętych w swoich ubraniach dla jeszcze wydatniejszego pokazania klatki piersiowej, weszło na estradę i usiadło na krzesłach przeznaczonych dla jury.

Powtarzano sobie ich nazwiska: Generał de Reynaldi, prezes, mały człowieczek z wielkimi wąsami, malarz Józefat Roudet, wysoki mężczyzna z długą brodą, Matteo de Ujar, Szymon Ramoncel, Piotr de Carvin, trzech elegancyj młodzi ludzie i mistrz Kasper Merleron.

Po dwóch stronach piwnicy zawieszono dwa napisy. Na prawym widniało nazwisko: Crevecoeur, na lewym: Plumneau.

Byli to dwaj fachowcy, dobrzy fachowcy drugiej klasy. Pokazali się obydwoj, obydwoj mieli suchą budowę, wygląd wojskowy, nieco sztywne ruchy. Oddawszy automatycznie ukłon bronią, przystąpili do ataku, podobni w swoich kostiumach z piórną i białej skóry do dwóch pierrotów — żołnierzy, którzy walczyli za żarty.

Od czasu do czasu słyhać było słowo: „Tomhé”. A sześciu panów z jury schylało głowy z minami znawców. Publiczność nie widziała nic poza żywymi marionetkami, które poruszały się, wyciągając ramiona; nie rozumiała nic, ale była zadowolona. Mimo tego obydwoj panowie wydawali się trochę nie-

* dotknięty.

Ludzie pracy o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim

W „Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” szerokie rzesze społeczeństwa manifestują swoje gorące uczucia dla narodów radzieckich.

Oto co na temat przyjaźni polsko-radzieckiej mówi pracownik umysłowy Centrostali w Katowicach Wiktor Mikiszko.

„Dzięki Związkowi Radzieckiemu odzyskałmy Ojczyznę. Jako jeńca wojennego w Niemczech wyzwoliła mnie i dziesiątki tysięcy moich kolegów bohaterka Armia Czerwona. Jestem głęboko przekonany, że właśnie dzięki przyjaźni ze Związkiem Radzieckim możemy swobodnie i pokojowo rozwijać się, budując w Polsce zręby socjalizmu.

Kiedy oglądam filmy radzieckie — oświadcza dalej Wiktor Mikiszko — zdaję sobie sprawę, jak wielkie wartości duchowe reprezentuje Związek Radziecki. Gdy słucham utworów Chopina w wykonaniu artystów radzieckich, czuję jak bliższe są sobie narody polski i radziecki”.

Chólowy przodownik pracy fabryki Zieleniewski w Krakowie Franciszek Syrowy mówi o swoim czynnym udziale w pracy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w ten sposób:

„Zdaję sobie sprawę, iż poznawanie życia w ZSRR, korzystanie z doświadczeń narodów Związku Radzieckiego oraz stałe zacieśnianie z nimi więzów przyjaźni zapewnia nam niepodległość, rozwój i postęp. Jeszcze przed wojną starałem się zapoznać z osiągnięciami ZSRR. Nie przychodziło to łatwo. Trzeba było odrzucać plewy propagandy sanacyjnej. Źródłem moich wiadomości była wówczas literatura nielegalna. W okresie powojennym zapoznałem się z ruchem stachanowskim. Pomogło mi to w pracy produkcyjnej, w której stałem się przodownikiem”.

Ob. Franciszek Syrowy jest wielkim zwolennikiem filmu radzieckiego. „Dla mnie — mówi on — wzorem prawdziwie pojętego patriotyzmu są bohaterowie filmu „Czapajew” i „Prawdziwy człowiek”. Pozdrowiam hart ludzi radzieckich i ich stałe dążenie do lepszej przyszłości”.

Marja Krawczyk, robotnica huty szkła „Wawel” w Krakowie mówi, że najwięcej interesują ją książki o życiu i pracy kobiet w Związku Radzieckim.

„Przeczytałam broszurki pt. „O kobiecie w Związku Radzieckim”. „Opieka nad matką i dzieckiem w ZSRR” oraz broszurę „Byliśmy w ZSRR”. Nie tylko ja, ale i inne kobiety bardzo interesują się życiem kobiet radzieckich, przedszkolami i innymi instytucjami opieki nad matką i dzieckiem w ZSRR. Założyliśmy w naszej hucie koło TPP-R. Zapoznaliśmy się tam z życiem i pracą człowieka radzieckiego. Uczymy się na jego bogatych doświadczeniach.

Bywam często na filmach radzieckich. Film „Spotkanie nad Łabą” zrobił na mnie duże wrażenie. Uprzytomniał mi jeszcze raz, że wszędzie na całym świecie mamy sprzymierzeńców, a są nimi masy pracujące”.

zgrabni i nieco zabawni. Przywodził na myśl szermierzy z drzewa, sprzedawanych na nowy rok na bulwarach.

Dwaj pierwsi zapaśnicy zostali zastąpieni przez panów Planton i Carapin, jeden był asem wśród szermierzy cywilnych, drugi mistrzem wśród wojskowych. Pan Planton był malutki, pan Carapin był bardzo gruby. Można było przypuścić, że pierwsze uderzenie floretu wypuścił gaz z tego balonu, jak ze słonia z cienkiego pergaminu. Śmiano się. Pan Planton skakał jak małpa. Pan Carapin poruszał tylko ramieniem, ponieważ reszta ciała była unieruchomiona jego otyłością, i co pięć minut maskował uderzenie z takim wysiłkiem i tak ciężko, jakgdyby miał powziąć najbardziej zasadniczą decyzję w życiu. Potem z największym trudem prostował się.

Znawcy oświadczyli, że jego gra jest bardzo wprawna i bardzo ostrożna. A publiczność z ufnością przytakiwała.

Potem zjawili się panowie Porion i Lapalme, fachowiec i amator, którzy rozpoczęli gimnastykę pełną rozpasania, z furią naskakując na siebie, zmuszając sędziów do ucieczki z krzesłami, przebiegając w obydwie strony estradę, gdy jeden się cofał, a drugi szedł naprzód wielkimi i zabawnymi susami. Robili komiczne skoki w tył, które rozmieszały panie, i wielkie rzuty przed siebie, które je trochę niepokoiły. To spotkanie w rytmie gimnastycznym zostało skrytykowane przez jakiegoś nieznanego ulicznika paryskiego, który krzyknął: „Nie męczcie się, nie ma sensu! „Widzowie, zgorszeni tym brakiem dobrego smaku, syknęli: „Chut!” Zebranych obiegła ocena ekspertów: zawodnicy pokazali dużą siłę, ale brak im było czasami umiaru.

(c.d.n.)

Na dwie decyzje - 300 wniosków

Komisje lokalowe DRN likwidują zaległości

Głód mieszkaniowy w Łodzi stwarza specyficzne warunki pracy w urzędach kwaterunkowych. Nie ma chyba w Łodzi instytucji bardziej niepopularnych nad Oddziały Kwaterunkowe przy starostwach. Przed drzwiami tych urzędów stoją codziennie długie kolejki petentów. Słyszy się tu moc narzekania pod adresem urzędników załatwiających przydziały mieszkań.

Czy urzędnicy ci pracują dobrze czy źle, to osobne zagadnienie. Zbyt dużo już pisano na ten temat. W statkach zaś miesiącami zmieniało się dużo w kwaterunku na lepsze. Tym razem pragnę zastanowić się nad mankamentami, wypływającymi z winy nie urzędników ale ubiegających się o mieszkania.

Od kilku tygodni sprawą przydziału mieszkań zainteresowały się Dzielnicowe Rady Narodowe (DRN). Powstałe przy DRN Komisje Lokalowe przejęły do rozpatrzenia moc spraw spornych. DRN Łódź - Południe i Łódź - Północ zlikwidowały już zaległości, a Komisja przy DRN Łódź - Śródmieście, która miała rozstrzygnąć aż przeszło 1000 spraw spornych, pomimo, że pracuje codziennie do późnej nocy ma jeszcze do załatwienia przeszło 100 odwołań zaległych, nie licząc spraw bieżących.

Akta poszczególnych spraw rzucają ciekawy snop światła na przyczynę przeciążenia pracą urzędów kwaterunkowych. Okazuje się, że ludzie nie, ubiegający się o mieszkania absolutnie nie orientują się w przepisach dekretu, o gospodarce mieszkaniowej, a co więcej zbyt pochopnie zgłaszają wnioski.

Jak informuje przewodnicząca DRN Łódź - Śródmieście - Patrowa, olbrzymia większość petentów zgłasza wnioski na mieszkania już zajęte, względnie na dostatecznie, a nawet ponad miarę zagęszczone. Wystarczy wspomnieć, że w pewnym dniu Oddział Kwaterunkowy przy Starostwie Łódź - Śródmieście przyjął aż 300 wniosków, z których tylko dwa mogły być załatwione przychylnie. Pozostałe, jako bez-

podstawne zostały odrzucone, tym niemniej jednak petenci nie odeszli, a wręcz odwrotnie do Komisji lokalowej przy DRN.

Nie trudno sobie wyobrazić, ile czasu marnują urzędnicy kwaterunku na rozpatrywanie tego rodzaju spraw, a wszystkiemu winni petenci. Wystarczy, że ktoś poszukujący mieszkania posłyszeli od znajomego o wolnym lokalu, zamiast spraw-

dzić tę wiadomość, już śpieszy do Oddziału Kwaterunkowego z wnioskiem. Złożony wniosek wędruje od urzędnika do urzędnika, i najczęściej ta żmudna procedura kończy się stwierdzeniem przez specjalnego wysłannika kwaterunku, że wniosek był oparty na błędnej informacji, że mieszkania o które ubiega się wnioskodawca jest oddawna zajęte. Ubiegający się o mieszkania po-

winni poważniej podchodzić do tych spraw. Należy przede wszystkim zaniżyć się wniosek upewnić się czy mieszkanie, o które się zamierza ubiegać, jest naprawdę wolne. W przeciwnym razie zabiera się jedynie czas urzędnikom kwaterunku, a przez to dezorganizuje się pracę w tym urzędzie.

Obecnie, w związku z przejęciem przez władze kwaterunkowe lokalni, które były dotąd z kwaterunku wydzielone sprawy ta jest szczególnie aktualna. (Jb)

Dziwiarze produkują prawie samą »primę«

Wrześniowa produkcja przemysłu dziewiarskiego pod względem ilościowym wyniosła 107,9 proc., wartościowym zaś 108,6 proc. wg cen z 1937 r.

Odsetek primy wyniósł 87,6, co przewyższa ilość zaplanowaną o 1,4

proc. Najlepszą jakość wykazują swetry, gdyż 94 proc. całej produkcji stanowi towar najwyższego gatunku.

Wyniki pracy przemysłu dziewiarskiego byłyby dużo lepsze, gdyby przedza dostarczana przez niektóre

zakłady w Łodzi, Ozorkowie i Częstochowie również odpowiadała poziomom technologicznym.

Na wyróżnienie zasługują robotnicy PZP. Dziew. Nr 2 w Łodzi, którzy przy b. dobrej jakości osiągnęli 133,7 proc. planu miesięcznego. Przez kroczenie planów operacyjnych w PZP. Dz. im. M. Kasprzaka w Łodzi, PZPDz. Nr 10 w Gdańsku i PZPDz. w Głubczycach na Śląsku Opolskim niestety odbyło się kosztem gatunku pierwstego.

Wyrażamy nadzieję, że dokładniejsza praca brakarzy i ścisłszy nadzór personelu technicznego, na co ostatnio CZPDz. kładzie szczególny nacisk, usunie w najbliższym czasie istniejące braki.

PZPDz. Nr 1 w Łodzi jest najlepszym dowodem, że maksymalny odsetek primy nie koniecznie musi zmniejszyć rozmiary produkcji.

Łódź przygotowuje się do inwestycji w roku 1950

Remonty domów i nadzieje na dotacje

Łódź przygotowuje się już do robót inwestycyjnych na rok 1950. Przede wszystkim opracowuje się plany budownictwa mieszkaniowego.

Dzielnicowe Rady Narodowe sporządzają wykazy nieruchomości, które w roku przyszłym będą wyremontowane. Akcja remontu i budowy nowych domów zapowiada się na ogół pomyślnie. Poza poważnymi kwotami, które dostarczą na remonty FGM, Łódź spodziewa się otrzymać większy „zastrzyk gotówki” z dotacji państwowej.

Jak podawaliśmy bowiem, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów po-

wziął ostatnio uchwałę, przekazującą na rozbudowę urządzeń socjalnych i budownictwo mieszkaniowe 8 i pół miliarda zł. Kwota ta nie została dotąd rozdysponowana. Przypuszczalnie należy, że Łódź, jako największe i najbardziej zaniedbane miasto w Polsce otrzyma poważną część tej sumy. (Jb)

Pożar w żłobku

Przy ul. Żeromskiego 15, w lokalu żłobka i przedszkola przy Państw. Zakł. Przem. Papierniczego wybuchł pożar.

Spaliła się szafa z bielizną i sufit żłobka. Przyczyną pożaru było niewyłączone żelazko elektryczne.

Centrola Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego

Łódź, ul. Piotrkowska 105
poszukuje na kierownicze stanowisko
HANDLOWCA
z ewentualną znajomością branży elektrotechnicznej i rutynowanego ADMINISTRATORA.
Zgłoszenia w Oddz. Personalnym godz. 8-13. (k 1605)

3 lata więzienia za lekceważący stosunek do pracy

Polska Ludowa, otaczając specjalną opieką człowieka pracy, nakłada na niego jednocześnie poważne obowiązki. Do obowiązków tych należy m. in. odpowiedzialność za obejmowany odcinek pracy i współdziałanie z Państwem w realizacji zamierzeń gospodarczych.

Niestety, w naszych zakładach pracy i fabrykach zdarzają się jeszcze wypadki, które świadczą o niezrozumieniu tych wielkich zadań, jakie nasze państwo realizuje w dziedzinie gospodarki narodowej.

Obok świadomego działania przestępczego szkodników gospodarczych, spotykamy szkodnictwo gospodarcze, wynikające z niedbalstwa, braku dyscypliny pracy, nie troskliwego, klasowego obcego stosunku do własności.

Brak tego nowego, socjalistycznego stosunku do pracy, niedbalstwo i lekkomyślność, które powodują szkody dla naszej gospodarki były przedmiotem rozprawy, która toczyła się przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi, w trybie doraźnym.

Na ławie oskarżonych zasiadł robotnik PZPB Nr 6 w Łodzi - Stanisław Joński. Wedle aktu oskarżenia dopuścił on się takich wykroczeń, które spowodowały awarie i unieruchomienie maszyn na pewien czas.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy, skazał Jońskiego za przestępstwa umyślne i nieumyślne na łączną karę 3 lat więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia Gołąb, oskarżał prok. Namysłowski. (w)

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Na marginesie koncertów w Filharmonii Łódzkiej proszę o zwrócenie się do dyrekcji Filharmonii o pewne ulepszenia, które mogłyby przynieść korzyść zarówno odbiorcom muzyki jak i samej dyrekcji. Chodzi mi mianowicie o zawieszenie w hallu Filharmonii czegoś w rodzaju „skrzynki życzeń”, gdzie publiczność mogłaby pod adresem dyrekcji podawać kompozytorów i utwory, które chciałaby usłyszeć. Urządzenie to w innych miastach spotkało się z aplauzem u publiczności, umożliwiło jej bowiem wypowiedzenie się w odnośnym względzie, dyrekcji natomiast dało pewien materiał do zorientowania się w upodobaniach melomanów, pomocy przy układaniu programów i uwzględnianie w miarę możliwości w programach koncertów najczęściej powtarzających się próśb, co z kolei zapewnia stałą frekwencję na koncertach.

Dyrekcja Filharmonii Łódzkiej, wprowadzając w ubiegłym tygodniu objaśnienia do poszczególnych numerów programów, dała jeszcze raz dowód swej szczerzej woli uwzględnienia potrzeb odbiorców swych koncertów, wierzę więc, że i w tej sprawie postąpi w podobny sposób, zwłaszcza, że wspomniane udogodnienie, w stosunku do dobra też wynikającego, jest dość łatwe do przeprowadzenia i nie wymagające poważniejszych kosztów.

Pozostając z poważaniem A. V.

Szkoła świecka a zadanie ruchu wolnomyślicielskiego

Na temat ten Stowarzyszenie Myśli Wolnej w Łodzi urządza w środę dnia 26 października r. b. o godz. 19

w lokalu przy ul. Traugotta 12 odczyt ob. WAJCHERT-SZYMANOWSKIEJ Po odczycie odbędzie się dyskusja.

Posiedzenie naukowe

Dnia 26 października (środa) br. odbędzie się w sali Archiwum Miejskiego, Plac Wolności 1 posiedzenie naukowe, na którym dr. Natalia Gąsiorowska, profesor U. Ł., wygłosi odczyt p. t. PROBLEM GENIEZ KAPITALIZMU W RADZIECKIEJ LITERATURZE HISTORYCZNEJ. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

Nowe koło TPPR

Z inicjatywy Załogi Pocztowych Zakładów Graficznych postanowiono w związku z Miesiącem Pogłębiań Przyjaźni Polsko - Radzieckiej założyć Koło TPPR. Do nowopowstałego Koła przystąpiło 50 proc. pracowników, którzy w dniu 24 bm. wybrał Zarząd w którym stanowisko przewodniczącego objął tow. Korbel Jan. Na pierwszym zebraniu organizacyjnym wygłoszono referat pt. „Przyjaźń Polsko Radziecka”.

OFIARY

Za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” złożono: Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów RP, w Łodzi, ul. Kilińskiego 50 na odbudowę Warszawy zł 10.000.— Ob. Rac na Łódzką Rodzinę Radiową zł 8.000.—

Przemysł odzieżowy usprawnia produkcję

Pisaliśmy przed 2 tygodniami o poważnych niedomaganiach przemysłu odzieżowego. Sprawa jakości konfekcji żywo interesuje każdego człowieka pracy, który ma prawo do najlepszego zaopatrzenia w odzież po cenach przystępnych.

Z dużą satysfakcją podajemy dziś do wiadomości, że w przemyśle odzieżowym zapowiadają się zmiany na lepsze. Nasze nadzieje opieramy na fakcie coraz wyższego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Do końca III kwart. br. zgłoszono ogółem 25 pomysłów, z których niektóre już zastosowano w praktyce. Tak np. pomysł ob. Władysława Słwka z

Pom. Zakł. Przem. Odzież., usprawniający pracę na maszynach do szycia, oddaje dobre usługi szwaczkom. Kilkanaście pomysłów przesłano rzeczoznawcom do zaopiniowania.

Oczywiście akcja racjonalizatorska sama nie rozwiązuje zagadnienia podniesienia jakości wyrobów gotowych. Konieczna jest w tym celu pełna harmonizacja wszystkich faz produkcji wchodzących w skład wyrobów gotowych.

Nie mniej żywy ruch racjonalizatorski jest objawem zdrowym, który powinien przeniknąć do wszystkich działów. (tol)

Centrala Rolnicza Spółdzielni «Samopomoc Chłopska»

Oddział Okręgowy w Łodzi — ZATRUDNI od zaraz

inżyniera budowlanego na kierownicze stanowisko

zyciorowsy i podania przyjmuje Dział Kadry, Referat Personalny, Łódź, ul. Próchnika Nr 1, III piętro, pokój 311 (k 1611)

MIEJSKIE ZAKŁADY KOMUNIKACYJNE W ŁODZI

ZATRUDNIĄ

TECHNIKA - ELEKTRYKA

na stanowisku KIEROWNIKA Oddziału Elektrycznego. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny MZK, ul. Tramwajowa Nr 6. Łódź, dnia 20 października 1949 r. Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WIECZNE PIORA, TAPETY poleca Maria Chajna, Piotrkowska 118.

SPRZEDAM domek murowany z ogrodem, powierzchnia 1882 m kw. Pabianice, 8 minut od tramwaju. Wiadomość, Łódź, Pabianicka 1 u dozorczy, godz. 1-2.

ZNICZE nagrobkowa, mydła szare, półtoaletowe poleca wytwórnia, Piotrkowska 145, tel. 173.78.

DWUCHROMIAN potasu 100% kry stałecznym poleca Haget Łódź, Piotrkowska 181, tel. 107-33, godz. 9-15.

POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA

PROCHNIKA 1 (Zawadzka) Najtańsze źródło zakupu mebli SYPIALNIE, stołowe, gabiny, TAPCZANY, leniwe i pojedyncze MEBLE. (k1077)

SWIECE NAGROBKOWE, białe poleca „Chemimol”, Łódź, Sienkiewicza 26, tel. 155.34, 133.50. — Prowincja za załączeniem.

SPRZEDAMY tkalnie mechaniczną, kompletnie urządzoną — krośna angielskie. Dzwonić 118-04.

PEACE za SREBRO najwyższe ceny. Sklep „Gwarancja” Próchnika 17. (k 1329)

SPRZEDAM tanio 2 fotele skórzane „klubny” nowe. Wiadomość „Czytelnik”, Piotrkowska 55.

MIGDAŁY woskie słodkie luszczko ne poleca Haget, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 107-33, godz. 9-15

SPRZEDAM gabinetową maszynę do szycia, firmy „Singer” w dobrym stanie. Tkacka 3, m. 1.

UWAGA! „Powlernik”, Warszawa, Jerozolimskie 11 poleca do zdecydowanej sprzedaży: Wille wolną pięciopokojową Brwinów, ogród owocowy, wille dwurodzinną Mokotów gotową, drugą do budowy. (k 1581)

GILOTYNE — automat, maszyny introligatorskie oraz pudełkarskie do szycia dostarczą „Interprint”, Warszawa, Smólna 32. (k 1592)

SPRZEDAM radio 6 lampowe z magnezjnym oczkiem, Napiórów. skiego 11/9.

TOKARNIE, frezarkę, prasę cietną, automat tokarski, kotły, blachę sprzedam — Południowa 1. Arytmos. Tel. 264.11.

DOMEK mały i place w mieście sprzedamy. Pl. Wolności 6-4.

ROZNE

ZGUBIONO kartę RKU Łódź, miasto i inne dokumenty, nazwisko Gerhard Jensz.

ZAOFIAROWANIE PRACY

SZEWCOW na obuwiu damskie i męskie zatrudni Centrala Spółdzielni Inwalidów. Pierwszeństwo — inwalidzi wojenni, pracy i cywilni. Zgłoszenia ul. Piotrkowska 51 (front III piętro).

WORKI STARE

kupuje

Poznańska Wytw. Wyrobów Jutowych E. SZULC

Poznań, Przemysłowa 33, Tel. 18-45. (k957)

również podarte jutowe i papierowe, oraz JUTĘ z opakowań

FABRYKA METALOWA

zatrudni od zaraz:

1) Technika Energetyka

2) Kierownika Kontroli Technicznej

3) Maszynistkę

4) Elektromonterów

5) Stolarzy i tapicerów.

Oferty należy kierować pod „Metal” do redakcji. (k 1609)

WYKWALIFIKOWANA reperjerka do elektrycznego podnoszenia oczek przyjmie natychmiast. Kilińskiego 256, galanteria.

FARMACEUTA (tka) wykwalifikowana siła techniczna znajduje zatrudnienie w aptece łódzkiej. Tel. 213.44. (10849 p)

POMOCNICA domowa potrzebna. Fryzjer, Zwirki 20.

SZPULARKA potrzebna na kółko ręczne (cewienie odpadków). Zgłoszenia Nawrot 32/3.

PRACOWNICE na ręczne roboty na drutach potrzebne. Swierczewskiego 8, m. 2. (10902 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. zaraz Kilińskiego 18, m. 9.

POTRZEBNA wykwalifikowana szwaczka na bieliznę dzianą damsko-męską oraz pomocnica domowa „Szwalnica”, Nawrot 7.

POTRZEBNY czeladnik wybitnie zdolny samodzielny, k wiecwo damskie, Włocławskiego 26.

SAMOCHODY

nowoodbudowane

osobowy MERCEDES 170

4-drzwiowa limuzyna

osobowy MERCEDES 170

4-drzwiowa cabrio limuzyna reklamowy MERCEDES 170

SPRZEDA

Brzeskiąnto — Warszaty Re, paracyjne Poznań, ul. Jakuba Wujka 8. (k 1606)

Wykwalifikowany pracownik

na stanowisku kierownika Inwestycji i Ruchu poszukiwany OD ZARAZ.

Zgłoszenia: Zakłady Dziewiarskie im. Curie - Skłodowskiej, Łódź, 6 Sierpnia 65. (10743 g)

BEDNARZE, przyczeni chłopcy do praktyki potrzebni. Wytwórnia Becezek, Zgierska 56.

WYDAWCA: Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”, Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 209.02, 207.18, 204.75; Dział Miejski 217.82; Dział Sportowy 208.95; Dział Ogłoszeń 123.33; Dział Prenumerat 180.74. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie wypadkowe PCP 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCP 117-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czynskiego (Armii Czerwonej 53), Danerowej (Zgierska 63), Rowińskiej-Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniewicza (Nowotki 91), Sinieckiej (Rzgowska 51), A. Borkowskiego (Gdańska 23).

Teatru

TEATR PASSTW. Im. ST. JARACZA: o godz. 19.30 „Maria Stuart”. Wszystkie miejsca sprzedane. Passe-partout nieważne. TEATR POWSZECHNY: O godz. 19.15 „KLUB KAWALERÓW”. Ostatnie dni. TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 272-70 nieczynny. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTANIA” o godz. 19.15 „Płaszcz z Tyrolu”. TEATR LALEK „PINOKIO” TPD o godz. 9.30 „Czarodziejski kalos”. TEATR LALEK „ARLEKIN” o godz. 17.15 „Wesela maskarada”. CYRK Nr 1 (Plac Leonarda) pod dyr. DINDONA. Codziennie o godz. 19.30, w sobotę o godz. 16 i 19.30, w niedzielę o godz. 12, 16 i 19.30.

Kino

ADRIA — „Piętnastoletni kapitan” — ceny biletów po 50 i 25 zł. — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 12. BALTYK — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14. BAJKA — „Dni i noce” — godz. 18, 20; doz. od lat 7. GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 45; godz. 11, 13, 16, 17, 19, 20, 21. HEL (dla młodz.) „Piętnastoletni kapitan” — godz. 16.30, 18.30, 20.30. MUZA — „Powrót do domu” — godz. 18, 20; doz. od lat 7. POLONIA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14. PRZEDWIOSNIE — „Pan Nowak” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14. ROBOTNIK — „Wilcze doły” — godz. 15.30, 18, 20.30; doz. od lat 14. ROMA — „Zakazane piosenki” — godz. 18, 20; doz. od lat 12. REKORD — „Postrach mózgu” dla młodz. — godz. 16; „Kwiat miłości”; godz. 18, 20; doz. od lat 16. STYLLOWY — „Dusze czarne” dla młodz. — godz. 16; „Muzyka i miłość”; godz. 18, 20; doz. od lat 10. SWIT — „Świat się śmieje”; godz. 18, 20; doz. od lat 10. TECZA — „Spotkanie nad Łabą”; godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14. TATRY — „Zwariowane lotnisko”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7. WŁÓKNIARZ — „Spotkanie nad Łabą”; g. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14. WISLA — Kino nieczynne z powodu remontu. WOLNOŚĆ — „Potopieńcy” — godzina 16, 18, 20; doz. od lat 16. ZACHETA — „Kariera” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY

KOMUNIKAT

W związku z trwającym miesiącem Pogotobienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zarząd kolea TPPR przy Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego organizuje dziś o godz. 17 w lokalu przy ul. Poludniowej 11 uroczystą akademię studencką. Na program akademii złożą się odczyt prof. Dymy Gajana pt. „Problem urbanizacji wsi w Związku Radzieckim” oraz bogata część artystyczna. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Zguby

Znaleziono wieczne pióro na ul. Piotrkowskiej, które jest do odebrania w Redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

SPORT

Gwardia (Gdańsk) — ŁKS Włókniarz Antkiewicz spotka się z Marcinkowskim

W meczach bokserskich o mistrzostwo Ligi nastąpi dość długa przerwa. Pięć dni rze ŁKS Włókniarz walcząc w II Lidze przewrę te chcą wykorzystać organizując szereg spotkań towarzyskich. Pierwszy mecz towarzyski rozegrany zostanie w Łodzi w najbliższą niedzielę. Przeciwnikami bokserów łódzkich będą pięściarze Gwardii z Gdańska. Drużyny mają wystąpić w następujących składach: Antkiewicz — Marcinkowski, Iwański — Nogajski, Kwiatkowski — Olejnik, Rudzki — Jaskółka, Mechliński — Grzelak. Wszystkie pojedynki zapowiadają się interesująco. Na specjalną uwagę zasługują zapowiedzi walki Antkiewicza z Marcinkowskim. Ciekawym również jest mecz jak wypadnie Kargier w spotkaniu z Mikołajczakiem. Łódzianin znajduje się w dobrej formie. Olejnik walcząc będzie z Kwiatkowskim. Obaj znają się dobrze i trudno

jest przewidzieć czym zwycięstwem zakończy się ten pojedynek. W zeszłym roku ŁKS w Gdańsku zremisował z Gwardią 8:8, a w Łodzi wygrał 12:4. W reprezentacji ŁKS brak będzie Debisza, a w drużynie gości Flisikowskiego. Mecz ten rozegrany zostanie w hali Wimy o godz. 11,30.

Następny mecz o mistrzostwo II Ligi rozegrany zostanie dopiero 8 stycznia 1950 roku. Przeciwnikiem ŁKS będzie zespół poznański Warty. Spotkanie odbędzie się w Poznaniu. Sądymy, że w międzyczasie ujrzymy w Łodzi szereg klubów z całej Polski, a między innymi chyba i bokserów Gwardii warszawskiej.

Śląsk — Łódź w pływaniu

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 17 na pływalni krytej przy ul. Traugutta 3 nastąpi oficjalne otwarcie sezonu jesiennego zawodowego w ramach zawodów pływackich Śląsk — Łódź. Reprezentacja Śląska na prośby organizatorów przyjeżdża do Łodzi w swym najlepszym składzie, równoznacznym nie ma z reprezentacją Polski, z mistrzami i rekordzistami na czele. Na starcie zobaczymy Gremłowskiego, Proca, Szoltyśka, Zimnego, Kukioła, Wasa, Gadzikiewicza, Kalużę. Z pań: Gryszczykówna, Liszkowa, Nle dzielówna, Matejówna, Kaletowa. Od czasu meczu międzypaństwowego z Rumunią i od Mistrzostw Polski, zawodnicy łódzcy nie startowali na żadnych zawodach. Mecz ze Śląskiem będzie przełomem przed bogatym sezonem zimowym. Właśnie dlatego zdecydowano się na sprowadzenie do Łodzi najsilniejszego w Polsce przeciwnika. Podajemy skład łódzian: Panowie: 400 m st. dowolny: Boniecki, Sobczak (rez. Stanowski). 200 m st. klasyczny: Niekodemski, Doł. 100 m st. dowolny: Jera, Placek, browolski. 100 m st. grzbietowy: Pławak, Steroc, ki, (rez. Boniecki). 4x200 m st. dowolny: skład zostanie ustalony po eliminacji z następujących zawodników: Stanowski, Pytel, Skupieński, Pałcha, Zieliński, Boniecki, Jera, Sobczak. Piłka wodna: Dobrowolski, Jera, Sobczak, Maciejewski, Jaworski, rez. Boniecki, Placek, Stanowski. Panie: 100 m st. dowolny: Kowalska, Sobczakówna, Szczepaniak. 100 m st. klasyczny: Froniewicz, Maciejewska, Maślakiewicz. 100 m st. grzbietowy: Woźniak, Ciembniewska. 4x100 m system dowolny: Sobczakówna, Kowalska, Szczepaniak, Nastalek, Wojewodzic.

Old boy'e na boisku piłkarskim

W czasie gdy w Witkowicach i w Poznaniu odbywać się będą mecze międzypaństwowe Polska — Czechosłowacja, w Łodzi na stadionie przy Al. Unii wystąpią dwie drużyny old-boyów. Piłkarze przedwojennej jedenastki ŁKS, a dziś działacze sportowi wzgl. trenerzy, spotkają się z reprezentacją oldboy'ów Łodzi. Reprezentacja oldboy'ów ŁKS wystąpi w składzie: Frymarkiewicz, Miła, Gałecki, Karasiak, Radomski, Pegza I, Pegza II, Jańczyk, Olejnik, Stollenwerk, Król, Tadeusiewicz, Feja, Sowiak, Wisławski, Durka i Szaniawski. Reprezentacja Łodzi: — Pisarski, Kudelski, Mikołajczyk, Chojnacki, Przeradzki, Kowalski, Korporowicz,

Stolarski, Lewandowski, Króliewicz, Krupiński, Warchulski, Wdowak, Śluzak, Przygoński, Owczarek, Włodarek. Sędziować będzie olimpijczyk z 1924 r. dyr. Wawrzyniec Cyl. Mecz rozpocznie się o godz. 14.30. Spotkanie zapowiada się nadzwyczaj interesujące. W obu drużynach wystąpią popularni do tak niedawna jeszcze gracze. Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim: Gałecki, Karasiak, bracia Pegzowie, Frymarkiewicz, Lewandowski, Korporowicz, Stollenwerk i Król. Wszyscy wymienieni wyżej gracze proszeni są o przybycie do szatni boiska o godz. 14. Dochód z meczu przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

Na froncie łódzkiej A-klasy

Mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej A-klasy, z uwagi na wyrównany poziom czołowych zespołów, z niedzieli na niedzielę stają się coraz ciekawsze. Nie tak dawno uważano w kołach sportowych, że szersza 11-ka Włókniarzy straci swój tupej przy kolekcjonowaniu punktów. Okazało się, że Włókniarze całkiem poważnie zabraли się do roboty i myślą już dziś o zdobyciu zaszczytnego tytułu mistrza. Po niedzielnych zwycięstwie nad twardą i nieustępliwie walczącą drużyną Związkową (Tomaszów), górcy Włókniarzy wysunęli się na czoło tabeli i jednocześnie udowodnili, że potrafią dobrze grać nie tylko na własnym boisku. Jak było do przewidzenia, Kolejarze łódzcy walczyli już również drugi bieg. Łódzianie zdobyli w niedzielę dwa punkty ze Spójnią i są w tej chwili na dobrej drodze do osiągnięcia wytkniętego celu.

Spójnia przeżywa chwilowy spadek formy. W ostatnich meczach straciła aż 4 punkty. Tabela po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się następująco: Włókniarz Zgierz 7 11:3 16:12 Concordia 6 9:3 16:17 Kolejarz Łódź 7 9:5 16:13 Spójnia Łódź 6 8:4 16:10 Związkowiec Łódź 7 7:7 14:12 Związkowiec Tom. 7 7:7 11:13 M. I. Zychlin 7 5:9 11:20 ŁKS I B 6 4:8 8:14 Boruta 5 2:8 11:14 Kolejarz Koluszki 6 2:10 8:13

Dziś grają uczniowie

Dziś o godz. 15.30 na boisku Związkowa w Parku Ludowym rozegrany zostanie towarzyski mecz piłkarski drużyn szkolnych na odbudowę Warszawy. I Gimn. im. Kopernika spotka się z Gim. XXI im. Kościuski. Drużyna Gim. im. Kościuski wystąpi w następującym składzie: Grenda, Kaczmarek, Kowalski, Król, Machulski, Grom, ści, Romaniak, Mitzgier, Roga, Szwalbe i Walas. Gim. im. Kopernika wystąpi w składzie: Nowak, Cichocki I, Szewczyk, Dabiński, Kamiński, Jarzembowski, Cichocki II, Michalak, Korpalski, Sulciewicz, Dołda I. W obu drużynach znajdują się gracze zapowiadających się graczy znanych z meczów zespołów juniorskich.

Z ukosa Nie anioł

Usadowiwszy się wygodnie w fotelu, zasnułem się lymem „Mocnego” i przeglądam prasę. Wtem... coooo? Michał Anioł w Łodzi! Podskoczyłem w fotelu. Zaschło mi w gardle z podniecenia. Czy mnie wzrok nie myli... Przecieram mocno oczy... no, nie, stoi, jak byk w gazecie. W jakiej? We wczorajszym „Dzienniku Łódzkim”. Gdzie? Strona druga, dół. Droba notatka o 7 milionach oszczędności w łódzkim Zjednoczeniu Energetycznym, które dały pomysły racjonalizatorów. No, no... Michał Anioł... Michał Anioł... Świta mi nagle pomysł — przeprowadzę z nim wywiad. Ha, wywiad z Michałem Aniołem tego jeszcze nie było! Ale prędzej, prędzej — byleby mnie ktoś nie ubiegł. To nie była frazka. Zamówiłem natychmiast taksówkę przed gmach redakcji. Chwytałem kapelusze i notes i już miałem wybiec z pokoju, gdy nagle... trrrr... trrrr... telefon.

— Halo, słucham —
— Tu Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego. W dziś zamieszczona notatka przekreśliła nazwisko naszego racjonalizatora.
— To on nie jest Michał Anioł, — pytam wielce zdziwiony.
— Nie, twierdzi, że jeszcze nie chce być aniołem, nazywa się Michał Michalak.
— Dobrze, dobrze, damy spróbowanie. Tak, jutro.
Oto krótka historia niedosłęgo do skutku wywiadu.
Ale skąd, u diaska, wzięło się to przedziwne przekreślenie nazwisko. Pozostanie to tajemnicą, gdyż nikt jej w Redakcji nie umie rozwiązać. Błąd powstał już prawdopodobnie w PAP, który był źródłem informacji.

PS. Za wczorajsze zniekształcenie nazwiska racjonalizatora pracy łódzkiego Zjednoczenia Energetycznego p. Michała Michalaka, nie — anioła, bardzo przepraszamy. (ZAN)

Radio

ŚRODA, 26 października 11.57 Sygn. czasu 12.04 DZIEŃ. POL. 13.30 Progr. dnia. 13.35 Aud. szk. dla klas X—XI — wykład z cyklu: „Hist. lit. pol. 14.00 „Alkoholizm a dziecko”. — pog. 14.20 Skrzynka LBR. 14.25 Koncert z płyt (Bach — Schubert — Addinsell). 14.55 Muz. ros. 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi” — 7 odc. baśni M. Kopnickiej. 15.50 Aud. SKRP. 15.55 Muz. 16.00 DZIEŃ. POPÓL. 16.20 Akt. 16dzkie. 16.25 „O możliwościach pokojowego zastosowania energii atomowej” — pog. 16.35 Chwila muz. 16.40 „O życiu i śmierci Karola Świerczewskiego, robotnika i generała” — aud. poet. muz. wg poem. Wł. Broniewskiego. 17.00 Muz. rozr 17.45 Rep. dla młodz. 18.00 Aud. „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Zagadki muzyczne” — aud. słow. muz. w opr. B. Busiakiewicza. 18.40 „Wszelchnia Radiowa” kurs I — wykład z cyklu: „Nauka o Polsce i geografii Polski”. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Koncert Krak. Ork. i Chór. PR. 20.00 DZIEŃ. WIECZ. 20.40 Rep. z międzyszk. popisów art. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 „Nowela dźwiękowa”. 22.00 Wład. sport. 22.05 Ciekawostka muzyczna — „Tenor Schipa w najbliżej repertuarze” w opr. B. Busiakiewicza. 22.13 — Progr. lok. na jutro. 22.15 Konc. rozr. w wyk. Ork. Dętej Transmisja z Czecho. słowacji — Praga II 23.00 OSTATNIE WIAD. 23.10 Program na jutro. 23.15 — Koncert muzyki ros.

